

Na drugi dzień Anulka prawie zaspała do szkoły. Była bardzo nie wyspana, co dało się zauważyć. Anulka wyglądała skropnie.



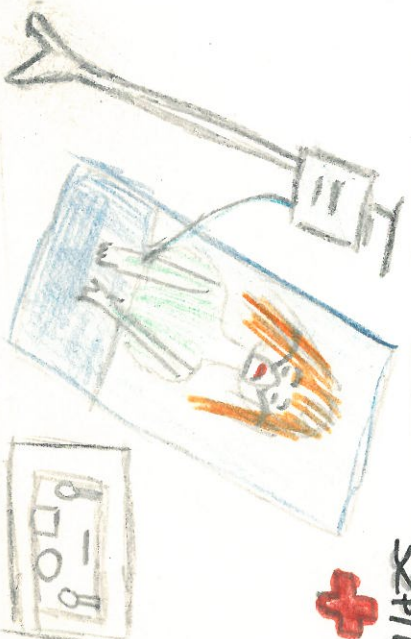
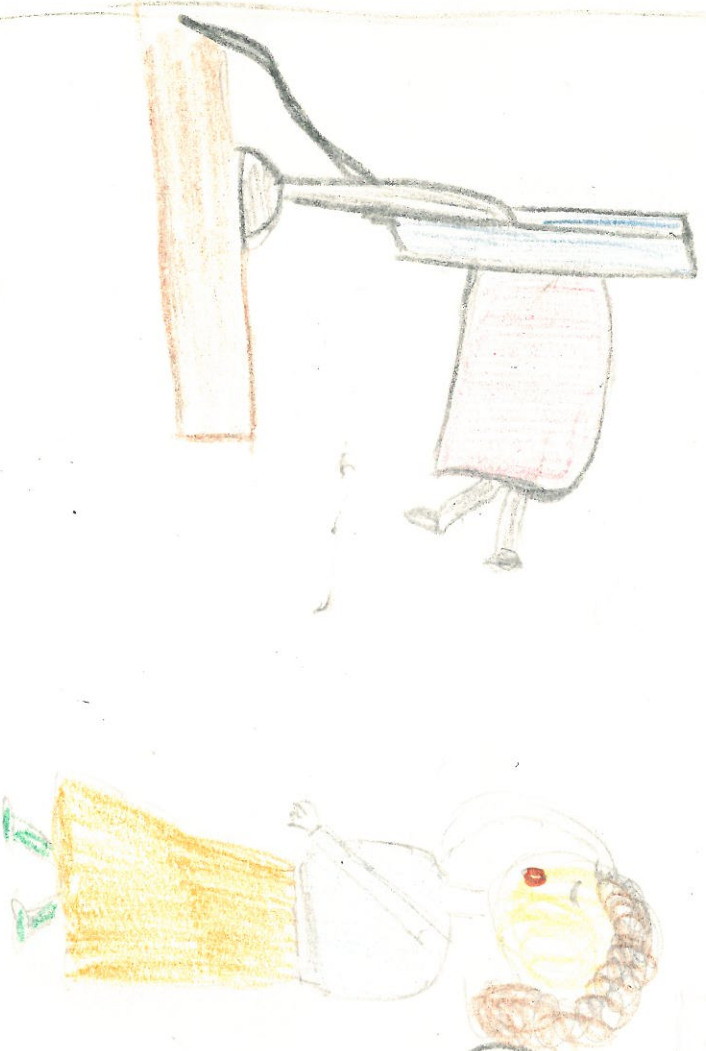
Ania siedziała przy komputerze aż do pośrodku 2 pracy jej męczył 2 ogromnym bólem głowy i mialosiami.



Alle po co ci? to widzieć? No dobra, Młot



ANULKA, ANULKA!!! Ten komputer wciągnął cię dośladonie dziecko! nie nie słyszysz jak cię wotam?!!! Co ty tam przysz i z kim?!!



- KONIEC -